DZIENNIK URZĘDOWY

obwodu Jędrzejowskiego.

№ 25. Jędrzejów, dnia 5. maja 1916.

1.

Do ludności Jeneralnego Gubernatorstwa!

Jego c. i k. Apostolska Mość, mój Najmiłościwszy Pan, raczył najłaskawiej zamianować mnie namiestnikiem Galicyi. Ustępuje przeto ze stanowiska jenerał-gubernatora.

Nie łatwo przychodzi mi opuścić ten kraj, do którego tak się przywiązałem.

Zarząd wojskowy starał się pod mojem kierownictwem według możności łagodzić w tym kraju skutki wojny, wspomagać w obecnych ciężkich czasach warstwy ludności, potrzebujące pomocy, jakoteż, o ile okoliczności na to pozwalają, sprowadzić na normalne tory gospodarcze i kulturalne życie tego kraju. Dalszy ciąg tej pracy składam z całem zaufaniem w ręce swego następcy.

Wielu z pomiędzy Was popierało mnie gorliwie i ofiarnie w pracy dla dobra publicznego. Tym wszystkim dziękuję za to w imieniu własnem i ogółu.

Powaga, zdolności i gorliwość, które przy tej wspólnej pracy u wielu obywateli kraju z radością stwierdziłem, pozwalają powziąć jak najlepsze nadzieje co do przyszłości tego kraju

Dziękuję również całej ludności za jej prawie że bez wyjątku nienaganne zachowanie się.

Żegnam Was zatem serdecznie i życzę temu krajowi błogosławieństwa Bożego; oby się pięknie rozwijał i doznał szczęśliwej przyszłości.

Lublin, 23. kwietnia 1916 r.

Eryk br. Diller, w. r.

Jenerał Major.

2.

Wprowadzenie czasu letniego na rok 1916.

Rozporządzeniem c. i k. Naczelnego Wodza armii z 23. kwietnia 1916 wprowadzono na czas od 1. maja do 30. września 1916 szczególną rachubę czasu, w myśl której 1. maja 1916 rozpoczął się 30. kwietnia o godz. 11. w nocy według dotychczasowej rachuby czasu, zaś 30. września skończy się w godzinę popółnocy według dotychczasowej rachuby czasu.

Do powyższego zarządzenia, mającego na celu racyonalne wykorzystanie światła dziennego w miesiącach letnich, należy się wszędzie zastosować.

Duchowieństwo z ambony a organa żandarmeryi i gminy przy każdej sposobności mają dołożyć starań, aby nowa rachuba czasu została wprowadzona i aby wszystkie zegary, o ile to dotychczas nie nastąpiło, posunięto o jedną godzinę naprzód w stosunku do obecnego czasu miejscowego wzgl. kolejowego i by do końca września ten posunięty czas pozostał.

E. № 6355 ex 916

3.

Uprawa pól i żniwa.

Rozporzeniem c. i k. Naczelnego Wodza armii z 3. kwietnia 1916 № 44 (Dz. rozp. Część XVIII.) zarządzono:

Artykuł I.

Przymus gospodarstwa rolnego.

Kto rozporządza gruntem rolnym, winien ten grunt należycie uprawić i dbać o racyonalne zużytkowanie zbioru.

Artykuł II.

Komisye gospodarskie.

§ 1.

Cel i uprawnienia.

Dla rychłego i celowego zabezpieczenia robót polnych ustanawia się komisye gospodarskie.

Obowiązkiem ich jest:

1. stwierdzić ilość istniejących środków do prowadzenia gospodarstwa i sił roboczych i ustalić niepokryte zapotrzebowanie tychże;

2. dostarczyć sił roboczych i środków do prowadzenia gospodarstwa dla tych gruntów, które nie mogą być zagospodarowane własnemi siłami przedsiębiorstwa, do którego należą;

3. zabezpieczyć gospodarstwo rolne na gruntach opuszczony lub nie zagospodarowanych.

Urząd członka komisyi gospodarskiej jest honorowym i nie można się od niego uwolnić.

§ 2.

Skład komisyi.

Dla każdej gminy ustanawia się z reguły jedną komisyę gospodarską. Komendant obwodu może połączyć kilka gmin w obszar jednej komisyi.

Każda komisya składa się z pięciu do siedmiu członków, zamieszkałych w jej obszarze urzędowym.

Komendant obwodu mianuje członków komisyi, a na ich wniosek, przewodniczącego.

O ustąpieniu członka winna komisya natychmiast donieść Komendantowi obwodu, celem zamianowania innego członka.

Komendant obwodu nadzoruje czynność komisyi gospodarskich, może rozwiązać komisye, które nie dopełniają swych obowiązków, składać z urzędu członków komisyi i zastępować ich innymi. Przeciw takim zarządzeniom Komendanta obwodu niema odwołania.

§ 3.

Uchwały.

Komisyę gospodarską zwołuje przewodniczący w miarę potrzeby; do powzięcia uchwały potrzebna jest obecność więcej niż połowy członków. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów.

Jeżeli się takiej większości nie osiągnie, lub w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Uchwały wciąga się do protokołu, odpis protokołu przedkłada się Komendantowi obwodu.

Jeżeli nie można zwołać komisyi na czas, winien przewodniczący wydać w nagłych wypadkach potrzebne zarządzenia i donieść o tem komisyi na następnem posiedzeniu.

Artykuł III.

Gospodarstwo rolne.

§ 4.

Wzajemna pomoc w gminie.

Zapotrzebowanie rolniczych sił roboczych należy przedewszystkiem pokryć dobrowolną pomocą.

O ile to nie jest możliwem, winna komisya gospodarska przydzielić potrzebne siły robocze. Wszystkie osoby płci męskiej lub żeńskiej osiadłe w gminie, muszą na zarządzenie komisyi gospodarskiej wykonywać roboty polne w gminie.

Uwolnieni od tego obowiązku są:

1. duszpasterze, lekarze, akuszerki i osoby pozostające w służbie publicznej lub zajęte przy pielęgnowaniu chorych;

2. osoby, które z powodu swego stanu zdrowia nie nadają się do robót rolnych o które chodzi;

3. samoistni gospodarze i ich służba, o ile zatrudnieni są we własnem gospodarstwie robotami tego samego rodzaju;

4. posiadacze rolnych, przemysłowych lub innych przedsiębiorstw oraz ich pomocnicy, o ile są niezbędni do utrzymania w ruchu przedsiębiorstwa.

§ 5.

Siły pociągowe, maszyny i narzędzia.

Komisya gospodarska rozstrzyga, jakie siły pociągowe,maszyny lub narzędzia są zbędne w danem przedsiębiorstwie gospodarskiem i może zarządzić, aby użyczono tychże innemu przedsiębiorstwu w tejsamej gminie, które potrzebuje ich pomocy.

§ 6.

Pomoc między różnemi gminami.

Komendant obwodu może zarządzić, aby zbędnych w jednej gminie sił roboczych lub pociągowych, maszyn i narzędzi użyczono potrzebującym ich pomocy przedsiębiorstwom z innej gminy.

§ 7.

Wynagrodzenie.

Robocizny i dostarczenie sił pociągowych, maszyn i narzędzi są z reguły bezpłatne.

Osobom, które żyją z zarobku dziennego lub tygodniowego, lub których utrzymanie zawisłe jest od zarobku, przysługuje zapłata, którą wyznacza Komendant obwodu. Komendant obwodu oznacza także wynagrodzenie, które należą wypłacić w wypadkach godnych uwzględnienia za dostarczenie sił pociągowych, maszyn i narzędzi.

Osoby, które mają roszczenie do zapłaty i inwentarze żywe i martwe, za których dostarczenie należy się wynagrodzenie, winny być użyte w miarę możności na takich posiadłościach, których właściciele, posiadacze lub użytkowcy rozporządzają środkami na wypłatę robocizny lub wynagrodzenia.

§ 8.

Zarząd przymusowy.

Grunta opuszczone oddaje komisya gospodarska osobom godnym zaufania (zarządcom przymusowym) w celu uprawy i użytkowania. Zarządcami przymusowymi mogą być także gminy lub inne korporacye. Większe obszary, których w ten sposób nie można zużytkować, bierze Komenda obwodowa w zarząd przymusowy na rachunek c. i k. Zarządu wojskowego.

Zarząd przymusowy kończy się z chwilą zebrania plonów. Zarządcom przymusowym przypada pełny dochód z gruntu; ponoszą jednak wszystkie wydatki połączone z gospodarstwem rolnem.

Grunta nie uprawione jeszcze 15. kwietnia 1915, jeżeli nie zabezpieczono ich racyonalnej późniejszej uprawy, mogą być uprawione przez Komendę obwodową na rachunek właściciela, lub oddane w zarząd przymusowy w miarę postanowień tego paragrafu.

§ 9.

Obowiązki wobec posiadaczy gruntu.

Jeżeli osoba, której przysługuje prawo dysponowania opuszczonym gruntem (posiadacz) powróci w czasie istnienia zarządu przymusowego (§ 8) winien zarządca przymusowy dostarczyć mu ze zbiorów gruntu plonów w naturze, w ilości niezbędnej do wyżywienia aż do przyszłorocznych żniw. Posiadacz gruntu natomiast obowiązany jest współpracować w przedsiębiorstwie rolnem; wynagrodzenie zato przysługuje mu tylko o tyle, o ileby inaczej jego utrzymanie były zagrożone.

Obowiązek wyżywienia rozciąga się — o ile wydatność gruntu starczy — także na niezaopatrzonych członków rodziny posiadacza ci ostatni obowiązani są również do współpracownictwa, o ile są zdolni do pracy.

O roszczeniach, wynikających z przepisów tego paragrafu, rozstrzyga Komendant obwodu po wysłuchaniu komisyi gospodarskiej; przeciw takim rozstrzygnięciom niema odwołania.

Artykuł IV.

Postanowienia wykonawcze i końcowe.

§ 10.

Sprawozdania z działalności komisyi.

Każda komisya gospodarska winna przed-

łożyć Komendzie obwodowej do 10. czerwca tabelaryczne zestawienie zużytkowania gruntów w każdej gminie, nadto 1. i 15. każdego miesiąca sprawozdanie o stanie uprawy i zasiewów, zaś w czasie żniw o zbiorach.

Formularze tabeli i sprawozdań ustala Jeneral-Gubernatorstwo.

§ 11.

Postanowienia karne.

Kto nie wypełnia oznaczonych w § 1 obowiązków co do swych gruntów, traci na bieżący okres gospodarski prawo używania gruntów, całkiem nieuprawionych lub niedostatecznie uprawionych, i plonów z nich. Jeżeli niemożność należytej uprawy nie zostanie udowodnioną, będzie nadto, stosownie do wielkości gruntu, nałożona grzywna do dwudziestu tysięcy koron lub aresztem do jednego roku.

Każde inne przekroczenie tego rozporządzenia lub zarządzenia, wydanego na jego podstawie, tudzież zaniedbywanie obowiązków członka komisyi gospodarskiej, karane będzie grzywną do tysiąca koron, w razie niemożności ściągnięcia grzywny aresztem do trzech miesięcy

Osobom, pobierającym zasiłki z funduszu c. i k. Zarządu wojskowego, mogą być te zasiłki odebrane, jeżeli się wzbraniają użyczyć dobrowolnej lub przepisanej pomocy według §§ 4—6.

Odsiedzenie kary aresztu może być odroczone aż do ukończenia pewnych robót rolnych albo zbiorów,

Rozstrzygnięcia, zarządzenia i orzeczenia karne na podstawie tego paragrafu wydaje Komenda obwodowa.

§ 12.

Wejście w życie.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ustanowione po myśli artykułu 9. tutejszego dziennika urzędowego № 23. z 20 marca b. r. komisye uprawy roli mają działać odtąd jako powyżej określone komisye gospodarskie i na nie przechodzą wszelkie w rozporządzeniu Naczelnego Wodza wymienione obowiązki i prawa.

Każda z tych komisyi ma wybrać, natychmiast przewodniczącego ze swego grona z wyjątkiem (Komendanta posterunku żandarmeryi) a imię i nazwisko wybranej osoby podać do wiadomości Komendy obwodowej.

4.

Karty cukrowe.

Ze względu, że fabryki cukru na terenie okupowanym w stosunku do roku poprzedniego produkcyę swą zmniejszyły, musi się obchodzić zapasami cukru stojącymi do rozporządzenia.

By jednak wszyscy mieszkańcy równomiernie zostali cukrem obdzieleni, zaprowadziła c. i k. Komenda obwodowa karty cukrowe.

Każdy mieszkaniec otrzyma kartę cukrową bezpłatnie u wójta swej gminy.

Karta upoważnia jednak do zakupu cukru w całym okręgu.

W miejscowościach: Jędrzejowie, Wodzisławiu, Sędziszowie, Małogoszczu i Sobkowie ilość cukru wyznaczona na głowę i miesiąc wynosi 630 gr., (1½ f. ros.) zaś w innych miejscowościach, wsiach i przyczółkach po 420 gr. (1 f. ros.)

Karty cukrowe będą wydane co miesiąc w innym kolorze i po upływie miesiąca w razie niezużycia tracą swą ważność.

Kupcy są obowiązani odebrane od kupujących karty starannie przechować, albowiem w następnym miesiącu tyle tylko cukru dostaną ile kart zwrócą.

Karta cukrowa weszła w życie z dniem 1. maja 1916.

Kto po powyższym terminie będzie sprzedawał cukier bez odebrania karty cukrowej lub większą ilość, jak karta opiewa, jak również i ten, kto kartę podrabia, zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

E. № 2826 ex 916.

5.

Ograniczenie wyrobu śmietany.

Ze względu na konieczność nadzwyczaj oszczędnego obchodzenia się z wszelkimi rodzajami tłuszczów zakazuje się w ogólności sprzedaży śmietany, a wytwarzanie jej dozwolone jest tylko w celu wyrobu masła.

Wykraczających przeciw temu spotka kara.

E. № 6439 ex 916.

6.

Uprawa maku.

Uprawa maku przynosi znaczny zysk toteż c. i k. Zarząd wojskowy ażeby przekonać właścicieli gruntów o jej korzyściach polecił, w tym roku uprawę maku.

Każda gmina otrzymała pewną ilość maku, którym należy obsiać większe lub mniejsze przestrzenie gruntu. Siać można mak również wśród ziemniaków, marchwi, buraków i t. p. Szczególnie nadają się pod uprawę maku ogrody nawet o małym obszarze.

Uprawa maku jest ustawowo chroniona a każde uszkodzenie będzie surowo karane grzywną i aresztem.

7.

Hodowla drobiu i królików.

Celem odpowiedniego uzupełnienia brakujących zapasów mięsa i przysporzenia ludności wiejskiej zarobku wskazanem jest poświęcić jak największą uwagę hodowli drobiu i królików. Uzyskane nadwyżki zapasów będzie można w ten sposób wysyłać do monarchii, gdzie obecnie płacone są za drób bardzo wysokie ceny, aby zysk przypadł wprost włościanom względnie innym hodowcom.

C. i k. Komenda obwodowa zamierza odszczególnić szczególnie zasłużonych hodowców premiami.

Zauważa się przytem w szczególności, że mięso królików nadaje się również bardzo dobrze do wędzenia i stanowi bardzo dobry środek spożywczy.

8.

Szkody wyrządzane przez drób.

Zdarza się często, że drób a to kury, kurczęta, gęsi i t. d. zrządzają szkody pasąc się na uprawionych gruntach.

Każdy właściciel drobiu musi dbać, by drób jego nie rozbiegał się dowolnie lecz był trzymany w podwórzach i ogrodach.

Wykraczających przeciw temu spotka kara.

9.

Licencyonowanie ogierów i buhaji

Celem zapobieżenia obecnemu zmniejszaniu się stanu koni i bydła należy stanowić wszystkie zdolne do rozpłodu klacze i krowy i użyć do tego stosunkowo najlepszych ogierów i buhaji przyczem na jednego ogiera najwyżej 50 klaczy a na buhaja 100 krów może przypaść.

Ustanowiona w tym celu komisya przeprowadzi licencyonowanie wszystkich ogierów i buhaji w obwodzie, mianowicie w **Jędrzejowie** dla gmin: Małogoszcz, Węgleszyn, Złotniki, Brzegi, Sobków, Nagłowice, Prząsław, Raków i Jędrzejów w dniu 14. czerwca b. r. i w **Wodzisławiu** dla gmin: Mstyczów, Sędziszów, Nawarzyce, Mierzwin i Wodzisław w dniu 16. czerwca b. r. w obydwu dniach o godzinie 10. przedpołudniem na tych samych placach, na których odbył się ostatni asenterunek koni.

W tym dniu muszą właściciele pod zagrożeniem kary przyprowadzić wszystkie ogiery i buhaje począwszy od rocznych.

Zaznacza się wyraźnie, że przyprowadzenie ma na celu wyłącznie licencyonowanie a nie asenterunek.

Każdy licencyonowany ogier (lub buhaj) otrzyma odnośne poświadczenie z ważnością na jeden rok.

Właściciel licencyonowanego ogiera (lub buhaja) jest uprawniony zezwolić na stanowienie obcych klaczy (krów) za opłatą oznaczonej przez niego należytości.

Nielicencyonowane ogiery (buhaje) nie mogą pod karą kryć obcych klaczy (krów).

Właściciele licencyonowanych ogierów (buhaji) będą obowiązani:

1) Sprzedawać je jedynie za zezwoleniem Komendy obwodowej. Licencyonowane buhaje podlegają bezwarunkowo zakazowi bicia dopóki na ich miejsce nie znajdzie się odpowiednie zastępstwo.

2) Prowadzić dokładny rejestr krycia z uwidocznieniem rasy, wieku, szczególnych znaków stanowionych zwierząt, właścicieli, oraz wysokości pobieranej taksy. Właścicielom krytych zwierząt należy wydawać poświadczenia tej samej treści co uskuteczniany do wspomnianego rejestru wpis. Rejestry należy z końcem roku przedkładać Komendzie obwodowej.

10.

Wyciąg

z cennika wyrobów tytoniowych dla okupowanego obszaru z ważnością od 15. marca 1916.

Odnośnie do artykułu 2. „Monopol tyto-

niowy“, umieszczonego w tutejszym dzienniku urzędowym z 5. kwietnia 1916 № 24, podaje się do publicznej wiadomości ceny najwięcej używanych wyrobów tytoniowych obowiązujące w okupowanym obszarze od 15. marca 1916.

A). Cygara.

Przednie cygara:

Regalitas	1 sztuka	24 h
Trabucos	„	20 „
Britanica	„	18 „
Palmas	„	16 „
Panatelas	„	17 „
Operas	„	16 „
Palmitas	„	12 „

Średnio-przednie cygara:

Cuba—Portorico	„	12 h
Virginier	„	12 „
Brasil—Virginier	„	10 „
Rosita	„	10 „
Portorico	„	9 „

Mniej-przednie cygara:

Virginiosa	„	9 h
Mieszane zagraniczne	„	7 „
Cigarillos	„	7 „
Małe krajowe	„	5 „

B) Papierosy.

Sułtan	„	6 h
Memphis	„	6 „
Kaiser	„	5 „
Damen	„	5 „
Hercegowina	„	5 „
Sport	„	3 1/2 „
Dalmatyńskie	„	4 „
Drama	„	2 1/2 „
Donau	„	2 1/2 „
Virginier	„	2 1/2 „
Węgierskie	„	1 1/2 „

C.) Tytonie.

Przedni turecki	100 g	4 K 80 h
	25 „	1 „ 20 „
Przedni hercogowiński	100 „	3 „ 20 „
	25 „	80 „
Średnio przedni turecki	100 „	2 „ 40 „
	25 „	60 „
Drama	100 „	1 „ 60 „
	25 „	40 „
Krull	100 „	1 „ 04 „
	25 „	26 „
Knaster	25 „	22 „
Najprzedn. „Drei König“	100 g	88 h
	25 „	22 „
„ węg. tytoń papierosowy	25 „	30 „
Przedni węgierski	100 „	80 „
	25 „	20 „
Średnio-przedni węgierski	100 „	56 „
	25 „	14 „
Przedni galicyjski	100 „	56 „
	25 „	14 „
Turecki tytoń graniczny	25 „	24 „
Tytoń „Cserbel“	30 „	12 „
Tytoń krajowy	70 „	28 „
	30 „	12 „
Tytoń graniczny (II sorta)	100 „	33 „
	30 „	10 „
Debreczyński	30 „	10 „
Tytoń krajowy	30 „	10 „
„ graniczny (III sorta)	30 „	9 „

Sprzedawcom nie wolno bezwarunkowo żądać wyższych cen od powyższych, a przekraczający ten przepis ulegną surowej karze.

11.

Podporządkowanie zakładów hutniczych wojskowemu urzędowi górniczemu w Dąbrowie.

Rozkaz c. i k. Naczelnego Wodza armii z 9. listopada 1915 № 106431 ogłoszony w dzienniku urzędowym № 17 z 1. grudnia 1915 w art. 8. zmieniono w tym kierunku, że odtąd także wszystkie żelazo przerabiające zakłady hutnicze w obwodzie Końsk, Wierzbnik, Kielce i Opatów, jak również dawniejsze tego rodzaju państwowe rosyjskie zakłady zostały podporządkowane bezpośrednio kompetencyi c. i k. wojskowego urzędu górniczego w Dąbrowie.

Postanowienia przytoczonego rozkazu mają mieć odpowiednie zastosowanie do tych dalszych przedsiębiorstw.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

E. № 6530 ex 916.

12.

Sprawy pocztowe i telegraficzne.

I.

Na mocy § 23 rozporządzenia Naczelnego Wodza armii z 24. lutego 1916 № 53 (dz. rozp. część XVII.) należy za doręczenie telegramu w siedzibie Urzędu telegraficznego opłacać w porze dziennej 10 hal. w po-

rze nocnej 20 hal. Za porę nocną uważa się czas od 10 wieczór do 6-tej rano.

Należytości posłańca za doręczenie telegramów poza siedzibą tego Urzędu (w zamiejscowym okręgu doręczeń) będą uregulowane osobnem rozporządzeniem.

II.

W c. i k. etapowym Urzędzie pocztowym w Jędrzejowie są do wynajęcia za opłatą skrytki pocztowe. Opłata miesięczna za listy i gazety wynosi 2 kor. za wszystkie inne posyłki 3 kor.

III.

Począwszy od 1. maja b. r. mogą być nadawane do c. i k. etapowych Urzędów pocztowych przesyłki pocztowe za powziątkiem do wysokości 1000 koron.

13.

Przestrzeganie przepisów pocztowych.

Doszło do wiadomości Komendy obwodowej, że zarządy gminne nie przestrzegają wydanych w swoim czasie przepisów mających na celu obrót pocztowy pomiędzy c. i k. etapowym Urzędem pocztowym w Jędrzejowie a poszczególnemi gminami, w szczególności nie wysyłają regularnie posłańców pocztowych.

Wpływają również skargi ze strony organów urzędowych, jak i publiczności, których prawdziwość stwierdził tut. urząd pocztowy, że tak listy urzędowe powyższych organów, jak i listy prywatne a szczególnie awiza o nadeszłych pieniądzach tygodniami zalegają w kancelaryach gminnych, u naczelników gmin lub sołtysów albo też giną bez śladu.

Zarządy gminne postarają się bezzwłocznie o usunięcie tych usterek, gdyż w przeciwnym razie pociągnie się winnych do surowej odpowiedzialności.

14.

Żywicowanie w lasach prywatnych.

Właściciele lasów, którzy mają odpowiednie do żywicowania drzewostany szpilkowe a byliby skłonni zawrzeć z c. i k. Zarządem wojskowym umowę o dostarczenie surowej żywicy, zechcą się zwrócić do c. i k. Urzędu leśnego w Jędrzejowie z podaniem przestrzeni do żywicowania przeznaczonej.

W razie zgłoszenia, c. i k. Urząd leśny w Jędrzejowie wprowadzi rozpoczęcie żywicowania oraz pomoże w dostarczeniu potrzebnych narzędzi i przyborów.

Cena ustanowiona przez c. i k. Zarząd wojskowy wynosi 90 koron za 100 kg surowej żywicy loco wagon.

15.

Ostrzeżenie.

W jednym punkcie granicznym został pewien mieszkaniec obszaru okupacyjnego, postrzelony przez żandarma, ponieważ nie usłuchał wezwania do zatrzymania się i z powodu otrzymanej ciężkiej rany zmarł.

Zajście to podaje się do wiadomości ludności z tem ostrzeżeniem, że organa straży granicznej są uprawnione w wypadkach nieposłuszeństwa ich zarządzeniem czynić użytek z broni.

E. № 6526 ex 916.

16.

Biuro wywiadowcze w Krakowie.

Biuro wywiadowcze w Krakowie (Auskunftstelle) przeniosło swą siedzibę do domu w rynku linia C—D nr. 19.

Adres telegramów i numer telefonu pozostają niezmienione.

E. № 6408 ex 916.

17.

Wyrok.

Wskutek oskarżenia z 6. kwietnia 1916 G. Z. K. 19/16, wniesionego przeciwko 1) Andrzejowi Zabojszczy, ur. w Borkach, 45 lat liczącemu, rel. rz. kat., żonatemu, gospodarzowi na Posiółku alexandrowskim 2.) Janowi Łubczyńskiemu, ur. w Desznie, 20 lat liczącemu, rel. rz. kat. robotnikowi w Desznie 3) Mikołajowi Leśniowskiemu, ur. w Potoku wielkim, 44 lat liczącemu, rel. rz. kat., żonatemu, gospodarzowi w Potoku wielkim 4) Kasprowi Ziembińskiemu, ur. w Udorzu, 45 lat liczącemu, żonatemu, gospodarzowi w Pierścieniu, o zbrodnie rabunku, uczestnictwa w rabunku, kradzieży i usiłowanego morderstwa zawyrokował c. i k. Sąd wojskowy Komendy obwodowej w Jędrzejowie dnia 7. kwietnia 1916 po

przeprowadzonej rozprawie doraźnej w dniach 6. i 7. kwietnia 1916 jak następuje:

1) Andrzej Zabojszcza winien jest zbrodni uczestnictwa w rabunku z § 491 w. u. k., rabunku z §§ 483, 485 c, d, 487 w. u. k. i kradzieży z §§ 457, 459, 461 c, 464 c, 469, 470 w. u. k. popełnionych przez:

a) kupno w dniu 4. kwietnia 1915 w Żelisławicach pary koni i wozu, pochodzących z morderstwa rabunkowego, popełnionego na Abrahamie Peretzu Bornsteinie i Jsaku Münz, ze świadomością, iż rzeczy te z rabunku pochodzą,

b) rabunek, dokonany w towarzystwie, zabójczą bronią, w nocy z 3. na 4. maja 1915 na Posiółku alexandrowskim na Juliannie Cisowskiej przez zabranie jej gotówki 25 rubli i innych ruchomości,

c) rabunek, dokonany w towarzystwie, zabójczą bronią, w nocy z 18. na 19. maja 1915 w Żelisławicach na Natanie Różańskim, przez zabranie temuż kwoty 60 rubli,

d) rabunek, dokonany przy użyciu gwałtu na dniu 28. stycznia 1916 na drodze do Pierścienia na Jonasie Pleszowskim, przez zabranie mu kwot 471 Rb. i 84 kor.,

e) kradzież, dokananą w nocy z 6. na 7. kwietnia 1915 w Tyńcu a to: klaczy, wartości 260 K i chomątu, wartości 10 K, na szkodę Andrzeja Ordy, klaczy i źrebięcia wartości 600 K i chomątu, wartości 10 K, na szkodę Kazimierza Zimirskiego, wozu, 2 bron, cepów, korca jęczmienia, 1/4 korca pszenicy i jednego płaszcza gumowego w łącznej wartości 180 K 60 h na szkodę Jana Sadowskiego,

f) kradzieże 5 koni w nieznanych miejscowościach na szkodę nieznanych właścicieli, popełnione w czasie od czerwca do grudnia 1915 a przenoszące kwotę 1000 K,

g) połączona z włamaniem się kradzież krowy, wartości 360 K w nocy z 26. na 27. października, dokonaną z zamkniętej stajni Franciszka Wójcika w Oksie,

h) kradzież dwóch koni w nocy z 5. na 6. grudnia 1915 w Potoku małym, dokonaną z towarzyszami z zamkniętej stajni Jezefa Mrozickiego, przyczem wartość koni wynosiła kwotę 1400 K

2.) Jan Łubczyński winien jest zbrodni spółwiny w rabunku w myśl §§ 11, 483, 485 c, d, 487 w. u. k. popełnionej przez

a) zainscenizowanie rabunku, dokonanego u Józefa Myszkowskiego w Bronanowie w nocy z 3. na 4. kwietnia 1915 przez Zygmunta Majarskiego i Jana Zysza a to zabójczą bronią, przy użyciu gwałtu, przyczem zabrano kwoty 250 Rub. i 120 K,

b) trzymanie straży przy tym rabunku.

3.) Kasper Ziembiński winien jest zbrodni spółwiny w rabunku po myśli §§ 11, 483 485 c, a, 487 w. u. k. popełnionej przez zainsceinzowanie rabunku, dokonanego w dniu 28. stycznia 1916 w Pierścieniu na osobie Jonasa Pleszowskiego, przy którym temuż zagrabiono kwoty 471 rub. i 84 K.

4.) Mikołaj Leśniowski winien jest zbrodni kradzieży po myśli §§ 457, 459, 461 c, 464 c, 469, 470 w. u. k. popełnionej przez

a.) kradzież cielęcia wartości 120 K z pastwiska w Potoku wielkim w nocy z 5. na 9. grudnia 1915 na szkodę Antoniego Otręby,

b.) kradzież w towarzystwie, w nocy z 5. na 6. grudnia 1915 w Potoku małym, dwóch koni, wartości 1400 K z zamkniętej stajni Józefa Mrozickiego.

Za powyższe czyny skazani zostali Andrzej Zabojszcza, Kasper Ziembiński i Mikołaj Leśniowski w myśl § 444 ust. 2 w. p. k. na karę śmierci przez powieszenie, Jan Łubczyński zaś, ze względu na to, że w chwili czynu nie miał ukończonych lat 20 na karę ciężkiego więzienia przez 10 lat.

Wyrok ten potwierdzony został dnia 8. kwietnia 1916 przez c. i k. Komendanta obwodowego w Jędrzejowie jako przynależnego, i na Andrzeju Zabojszczy w tymże dniu o godz. 2 m. 30 wykonany, zaś Mikołajowi Leśniowskiemu i Kasprowi Ziembińskiemu zamieniono w drodze łaski karą śmierci na karę ciężkiego więzienia każdemu po lat 10.

18.

List gończy.

Dnia 18. marca b. r. około godz. 7 wieczór dokonała pewna banda rozbójnicza w Radkowicach, gminy Rzepin, obwodu iłżeckiego zuchwałego napadu rabunkowego na szkodę tamtejszego właściciela dóbr Jana Gutta. Prócz większej kwoty pieniężnej mianowicie 230 kor. i około 130 rubli zrabowano rzeczonemu właścicielowi 3 pary spodni, krótką kurtkę sportową, kamizelkę, parę butów z cholewami, dwa zegarki a to jeden złoty ze złotym łańcuszkiem, drugi oksydowany stalowy i niklowym łańcuszkiem, złoty pierścień z niebieskim kamieniem, na którym był wyryty w czarnym kolorze herb rodzinny właściciela dóbr Gutta. Herb przedstawia koronę a na niej ptaka trzymającego w dziubie pierścień. Na herbie są umieszczone litery „J. G.“.

Ponadto zabrała banda rozbójnicza trzy brzytwy, kilka noży ogrodniczych, scyzoryk z oprawą aluminiową o dwu ostrzach. Po jednej

nej stronie oprawy scyzoryka był wyryty obraz przedstawiający, Wilhelma Tella i jego syna, po drugiej zaś stronie francuski napis treści· „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!“. Obok tego napisu był wyryty szwajcarski krzyż i jelenia głowa. Następnie zabrano krótki, rozkładający się, czarny grzebień kieszonkowy, który był już bardziej szary niż czarny z napisem „Warszawa“ i datą, kilka sztuk bielizny pończochy i chusteczki.

Ludwice Gutt, matce wymienionego właściciela dóbr Gutta zabrano dwa skórzane pugilaresy z 70 koronami, 5 rublami w złocie, 1 rublem srebrnym i kilku monetami po 10 lub 15 kopiejek następnie skórzaną torebkę podróżną z rzemieniami.

Zofii Gutt, siostrze wspomnianego Gutta, zabrali rabusie 6 białych batystowych chusteczek z białym monogramem „S. G·“, skórzaną torebkę ręczną, takiż pugilares z 100 koronowym banknotem i 60 rublami, z czego 13 rubli w srebrze, reszta w papierach, następnie pudełko z biżuteryą z bezwartościowego metalu.

Według wyniku przeprowadzonych dochodzeń istnieje uzasadnione podejrzenie, że w tym napadzie rozbójniczym brali udział nałogowi bandyci Wojtek Marzec, Jan Krosta, Józef Mazur i niejaki Czerwiński. Dotychczas został ujęty z bandytów uczestniczących w tym napadzie Józef Mazur,

Za wyśledzenie innych bandytów uczestniczących w tym napadzie zapewnia się wynagrodzenie w kwocie 500 koron temu, kto wskaże ślady prowadzące do ich schwytania lub też sam ich ujmie.

Wojtek Marzec urodzony w Trochowinach lub Mirocicach, gminy Słupia nowa, obwodu kieleckiego, liczy 22—26 lat, bardzo wysoki, smukły, nosi mały czarny wąs wzgl· bokobrody, takież włosy, ubrany w ciemny do kolan sięgający surdut, czarne spodnie, buty i czarną czapkę.

Zwykł się częściej zatrzymywać w Bostowie, gminy Rzepin, u tamtejszego gospodarza Marcina Świstaka lub jego krewnych, u stróża nocnego Pawła Rysia w Brzeziu, gminy Tarczek, lub u żony tegoż czy też kochanki mieszkającej u brata, szewca w Zarzeczu. Wojtek Marzec uzbrojony jest zwykle w krótki karabin z odciętą kolbą. Jako szczególny znak ma na prawym policzku niezagojoną jeszcze ranę postrzałową.

Powyżej wymieniony Jan Krosta liczy 29 lat, urodzony w Grabkowie gminy Tarczek, obwodu wierzbnickiego i ostatnio tam zamieszkały, wyznania rzym. kat., żonaty, z zawodu muzykant, syn Ewy i Franciszka Krosta.

Trzeci bandyta był blondynem średniego wzrostu, miał krótki jasny wąs, ubrany w czarną czapkę futrzaną, czarny surdut, mógł liczyć około 40 lat. Skórę na twarzy miał pomarszczoną.

Czwarty bandyta był również średniego wzrostu, o okrągłej w oczy wpadającej twarzy jasnych własach, ledwie widocznym wąsie, liczył ponad 20 lat, odziany w czarny surdut i niebieską czapkę,

Opisu innych bandytów biorących udział w napadzie brak.

Uprasza się wszystkie Komendy, władze i organa bezpieczeństwa o śledzenie za wymienionymi bandytami, aresztowanie ich w razie schwytania i odstawienie do sądu wojskowego c. i k. Komendy obwodowej w Wierzbniku lub innego bliżej położonego Sądu wojskowego.

E. № 5651 ex 916.

19.

List gończy.

Dnia 18. pazdziernika 1915 około godz. 11 przedpołudniem, podczas służbowej jazdy galerą z Krakowa do Górki, pospolitak c. i k. flotyli wiślanej Andrzej Turek w Hawas powiatu Budalin, komitatu Trencin, w roku 1873 ur., wyzn. rzym.-kat., żonaty, rolnik, oddalił się od swego oddziału wojskowego w zamiarze uchylenia się na stałe od obowiązku „służbowego przyczem zabrał z sobą państwowe rzeczy wartości 25 K.

Opis osoby.

Dezerter Andrzej Turek wzrost 1·85 m; włosy czarne, oczy brunatne, brwi czarne, nos i usta proporcyonalne, podbródek krótki, twarz szeroka; szczególne znaki: najeżona broda.

Mówi językami: słowackim i słabo niemieckim.

Uprasza się wszystkie Komendy, władze bezpieczeństwa i inne organa o śledzenie za zbiegłym pospolitakiem Andrzejem Turkiem, o aresztowanie go w razie schwytania i odstawienie do c, i k. Sądu obwodowego w Sandomierzu.

E. № 5858 ex 916.

20.

List gończy.

Marya Szczepińska, nazywana Bronią,

bliższe daty nieznane, przybyła do Olkusza koło 15. lutego 1916 rzekomo z Kazimierza, i będąc w Olkuszu służącą u niejakiej p. Blumenthal skradła tejże 8. marca b. r. między godz. 5. a 6. wieczór z szafy srebrny zegarek kieszonkowy, 5 bluzek damskich, szlafrok, damski kostyum futrzany, kapelusz damski, spodnicę i t. p. jak również gotówkę 30 rubl. i 15 K następnie zbiegła z Olkusza i dotąd jej nie schwytano.

Opis osoby:

Włosy: czarne,
brwi: czarne,
oczy: ciemno-brunatne,
usta: szerokie,
twarz: okrągła,
mówi językiem: polskim,
wzrost: średni, silnie zbudowana,
podbródek: normalny.

Uprasza się wszystkie Komendy, Władze i organa bezpieczeństwa o pilne śledzenie za wyż nazwaną, o aresztowanie jej w razie schwytania i odstawienie do c. i k. Sądu wojskowego w Olkuszu.

E. № 6230 ex 916.

21.

List gończy.

Sąd c. i k. Komendy obwodowej w Hrubieszowie ściga listem gończym:

1) **Kajetana Gontarza** 22 lat, rzym.-kat., żonatego ur. w Skomorochach obw. Hrubieszów wieśniaka, zamieszkałego poprzednio w Majdanie tuczempskim, z powodu kilku kradzieży i włamań, popełnionych w jesieni 1915 i w zimie 1916 r. w towarzystwie Kazimierza Sadowskiego a w części z innymi uczestnikami.

Tenże jest wzrostu średniego, ciemny blondyn, nosi jasny wąs, chwilowo krótko strzyżone włosy, ma niebieskie oczy, jasne spojrzenie, owalną twarz, piękne czerwone wargi, szeroki nos, małe usta, okrągły podbródek, mówi językiem polskim.

2) **Bartłomieja Jakubusa** ur. w Hrubieszowie 48 lat, rzym.-kat., zarobnika, wysokiego wzrostu o czarnych kędzierzawych obecnie krótko przystrzyżonych włosach, ciemno brunatnym wąsie, niebieskich oczach, czarnych brwiach, średniej wysokości, szerokim nosie, podłużnej ospowatej twarzy, ciemnej płci, mówi językiem polskim.

Tenże został zasądzony wyrokiem G. Z. K. 55/15 z 16. marca 1916 za zbrodnię kradzieży na trzy lata ciężkiego więzienia.

Gontarz i Jakubus uciekli razem w nocy z 12. na 13. kwietnia 1916 z aresztu polowego w Hrubieszowie.

Uprasza się wszystkie Komendy, władze i zakłady o aresztowanie wyż wymienionych w razie ich schwytania i odstawienie najbliższej władzy wojskowej wzgl. bezpieczeństwa oraz zawiadomienie o tem Sądu c. i k. Komendy obwodowej w Hrubieszowie.

E. № 6311 ex 916.

22.

List gończy

Zasądzony wyrokiem c. i k. Sądu wojskowego w Nowo-Aleksandryi K 46/16 z 24/3 1916 za zbrodnię wymuszenia na 11 miesięczne zaostrzone więzienie murarz **Józef Filipek** zbiegł 21. kwietnia b. r. z aresztu polowego w Nowej-Aleksandryi.

Józef Filipek liczy 44 lat, rzym. kat., żonaty, syn małżonków Jana i Maryi Wendrynek, zamieszkały w Bobrownikach, gm. Irena, tam przynależny, posiada 6 morgów pola.

Tenże jest średniego wzrostu, ma podłużną twarz, spiczasty nos, jasne oczy, czarne włosy, krótką czarną brodę, mówi językami polskim i rosyjskim.

Uprasza się wszystkie Komendy, władze i organa bezpieczeństwa o śledzenie za wyż nazwanym, o aresztowanie go w razie schwytania i odstawienie do c. i k. Sądu wojskowego w Nowo-Aleksandryi.

E. № 6472 ex 916.

C. i k. Komendant obwodowy

Emil Hofsass,

pułkownik, w. r.